

Andrzej Antoszewski

WYBORY „OTWIERAJĄCE” A ROZWÓJ SYSTEMÓW PARTYJNYCH EUROPY ŚRODKOWEJ I WSCHODNIEJ

WYBORY „OTWIERAJĄCE” LUB „założycielskie” są traktowane na ogół jako wydarzenie polityczne potwierdzające zainicjowanie procesu demokratyzacji. Stanowią one na ogół konfrontację sił politycznych reprezentujących reżim autorytarny z antyreżimową opozycją, przebiegającą w ramach określonych reguł gry, które stwarzają – całkowitą lub ograniczoną – szansę wyrażenia przez wyborców dezaprobaty dla reżimu i jego przedstawicieli. Mają szczególne znaczenie, zarówno dla ich uczestników, jak i dalszego rozwoju politycznego. Dla przedstawicieli starego reżimu, skupionych w partiach komunistycznych lub ich sukcesorkach, pierwsza elekcja oznacza walkę o przetrwanie ich formacji i ich samych na politycznej scenie i możliwość dalszego udziału w życiu politycznym, choć już na innych zasadach. Dla środowisk antykomunistycznych otwiera się z kolei możliwość uzyskania potencjału organizacyjnego, dającego szansę na rozbicie dotychczasowego monopolu politycznego partii komunistycznej, a w dalszej perspektywie, na odsunięcie środowiska komunistycznego od rządów. Zwycięzca wyborów „otwierających” uzyskuje szansę na objęcie kontroli nad procesem przejścia ku demokracji, w tym nad zakresem i tempem demontażu systemu komunistycznego oraz reform gospodarczych. Jak – w odniesieniu do doświadczeń państw Europy Południowej – pisze N. Bermeo, zwycięzca tej konfrontacji pisze często nową konstytucję, decyduje o losie starej gwardii oraz przesądza o utrzymaniu lub zmianie reguł wyborczej gry¹. Trzeba jednak zaznaczyć, że pierwsze rywalizacyjne (lub półrywalizacyjne) wybory są bardziej plebiscytem w sprawie oceny systemu komunistycznego i jego eksponentów oraz – używając określenia V. Bogdanora – „ludową

¹ N. Bermeo, *Redemocratization and Transition Elections: A Comparison of Spain and Portugal*, *Comparative Politics* 1987, vol. 19, nr 2, s. 213.

ratyfikacją” paktów politycznych zawartych przez elity² niż swobodną konkurencją zróżnicowanych ofert politycznych, przedkładanych przez partie polityczne. Ich szczególną cechą jest nie tyle legitymizacja zwycięzcy, ile – często nawet w większym stopniu – delegitymizacja przegranych³. Tym samym, różnią się – i to w stopniu znacznym – zarówno od elekcji wcześniejszych, z uwagi na utratę rytualnego charakteru⁴, jak i późniejszych (nie mówiąc o tych, które odbywają się w ustabilizowanych demokracjach).

Aczkolwiek szczególna funkcja wyborów „otwierających” skłania do akcentowania przede wszystkim ich podobieństw, nie ulega wątpliwości, że ich uwarunkowania, przebieg oraz rezultaty były w poszczególnych państwach Europy Środkowej i Wschodniej odmienne. Koncentrując się na ukazaniu owego zróżnicowania, podstawowym pytaniem, na które chciałbym znaleźć odpowiedź w niniejszym szkicu, jest to, na ile wybory „otwierające” stanowią prognostyk dalszego rozwoju systemów partyjnych. Różnice dotyczą: po pierwsze tego, kto ustalał reguły gry wyborczej i, jaki typ systemu wyborczego przyjęto; po drugie – jaka była struktura rywalizacji wyborczej; po trzecie, jaki podstawowy konflikt polityczny ujawnił się w rywalizacji wyborczej, po czwarte, jaki był rezultat wyborów i po piąte, jakie były tego konsekwencje (sposób zorganizowania do dalszej rywalizacji politycznej). W pierwszej części artykułu analizuję wskazane wyżej odmienności w oparciu o doświadczenia państw Europy Środkowej i Wschodniej, będących członkami Unii Europejskiej oraz dodatkowo – Rosji, Ukrainy, Serbii i Chorwacji. W części drugiej porównuję trajektorie rozwoju systemów partyjnych w tych krajach. W konkluzji postaram się wykazać związek między wyborami „otwierającymi” a aktualnym kształtem analizowanych systemów partyjnych.

W większości państw Europy Środkowej i Wschodniej wybory „otwierające” były poprzedzone paktami politycznymi zawieranymi między komunistycznymi władzami a antykomunistyczną opozycją, obejmującymi m.in. ustalenia co do systemu wyborczego, regulującego zasady pierwszej, nierytualnej elekcji. Niekiedy – jak w Polsce czy Czechosłowacji – zastrzegano, że regulacja ta ma charakter tymczasowy i odnosi się tylko do wyborów „otwierających”. Z wyjątkiem Węgier, przyjęte rozwiązania wyborcze ulegały w późniejszym czasie licznym modyfika-

² V. Bogdanor, *Founding Elections and Regime Change*, „Electoral Studies” 1990, vol. 9, nr 4, s. 290.

³ Zob.: S. White, *Democratizing Eastern Europe: The Elections of 1990*, „Electoral Studies” 1990, vol. 9, nr 4, s. 285.

⁴ Zob.: J. Wiatr, *Europa pokomunistyczna. Przemiany państw i społeczeństw po 1989 roku*, Warszawa 2006, s. 214.

cjon, z których najgłębsze możemy odnaleźć w Polsce i Bułgarii w 1991 r., na Litwie w 1992 r., w Chorwacji w latach 1992 i 2000, w Serbii w 2000 r. oraz na Ukrainie w latach 1998 i 2006 i w Rosji w 2007 r.⁵ Przedmiotem licznych kontrowersji przy określaniu reguł gry w wyborach „otwierających” były zwłaszcza dwie kwestie: typ systemu wyborczego oraz termin przeprowadzenia wyborczej konfrontacji. Badacze podkreślają, że uczestnicy negocjacji w sprawie ordynacji wyborczej proponowali rozwiązania odpowiadające ich interesom politycznym – tj. maksymalizacji przewidywanych zysków. K. Dawisha i D. Steet zauważają, że tam, gdzie ordynację wyborczą pisali przedstawiciele władz, przyjmowano system większości bezwzględnej praktykowany w okresie komunizmu, natomiast gdy przeważała wola opozycji – przyjmowano jakiś wariant systemu proporcjonalnego⁶. W rezultacie, spośród analizowanych czternastu państw, w siedmiu wybory odbyły się w ramach systemu większości bezwzględnej (Chorwacja, Ukraina, Litwa, Łotwa, Polska⁷, Rosja, Serbia), w pięciu (Czechy, Estonia, Słowacja, Rumunia, Słowenia) – w ramach systemu proporcjonalnego w wariacie list partyjnych lub STV (Estonia), w dwóch (Bułgaria i Węgry) – w ramach systemu mieszanego. W ostatnich dwóch krajach, system taki był kompromisem pomiędzy propozycjami faworyzowanymi przez partie komunistyczne (w przypadku Bułgarii komuniści opowiadali się za przyjęciem brytyjskiego systemu większości względnej) oraz opozycją domagającą się pełnej proporcjonalności⁸. Ostatecznie przyjęty system mieszany zakładał kombinację systemu list partyjnych oraz systemu większości bezwzględnej⁹. W Estonii – jako jedynej republice wchodzącej w czasie wyborów „otwierających” w skład ZSRR – przyjęto, również na skutek kompromisu, system pojedynczego głosu przechodniego¹⁰. Trzeba jednak wyraźnie podkreślić, że kalkulacje partii komunistycznych oparte na założeniu, że system większościowy da im

⁵ Szerzej na temat zmian systemów wyborczych pisze W. Sokół, *Geneza i ewolucja systemów wyborczych w państwach Europy Środkowej i Wschodniej*, Lublin 2007.

⁶ K. Dawisha, D. Steet, *Political Learning in Post-Communist Elections*, „East European Politics and Societies” 2006, vol. 20, nr 4, s. 695.

⁷ Cechą charakterystyczną rozwiązania polskiego było to, że rywalizacja odbywała się formalnie w okręgach wielomandatowych, ale wyborcy posiadali tyle głosów, ile było miejsc w okręgu. Zob.: A. Antoszewski, *Ordynacje wyborcze do parlamentu*, [w:] *Ewolucja polskiego systemu politycznego po 1989 roku w świetle komparatystycznej teorii polityki*, red. A. Antoszewski, Wrocław 1994, s. 52–55.

⁸ Zob.: S. Ashley, *Bulgaria*, „Electoral Studies” 1990, vol. 9, nr 4, s. 314; A. Körösenyi, *Hungary*, ibidem, s. 338.

⁹ Zob.: D. Nohlen, *Prawo wyborcze i system partyjny. O teorii systemów wyborczych*, Warszawa 2004, s. 224–226, 372–378.

¹⁰ Zob.: R. Taagepera, *The Baltic States*, „Electoral Studies” 1990, vol. 9, nr 4, s. 306–307.

przewagę nad słabo zorganizowaną opozycją okazały się w niektórych przypadkach mylne, czego najbardziej dobitnie dowodzi przykład polski¹¹.

Przedmiotem kontrowersji był też termin przeprowadzenia wyborów. Również i w tym przypadku można dostrzec charakterystyczną prawidłowość. Przedstawiciele obozu władzy opowiadali się za jak najszybszym zorganizowaniem elekcji, licząc na to, że opozycja nie zdoła się do niej dostatecznie zorganizować i przygotować. Opozycja natomiast opowiadała się za terminami późniejszymi, zdając sobie sprawę z przewagi zasobów, jakimi dysponowały partie komunistyczne kontrolujące przede wszystkim media masowe. Generalnie, terminy proponowane przez władze były dla opozycji niekorzystne. Było tak m.in. w Bułgarii, gdzie opozycji udało się opóźnić termin wyborów tylko o miesiąc¹². W Polsce, gdzie władze komunistyczne obawiały się nadto drastycznego spadku poparcia dla komunistycznego rządu¹³, na zorganizowanie wyborów przeznaczono jedynie dwa miesiące, co napawało opozycję pesymizmem, ale równocześnie skłoniło ją do wzmożonego wysiłku¹⁴. W pozostałych krajach, czas ten był nieco dłuższy, ale – z wyjątkiem Węgier – opozycja organizowała się naprędce, co rzutowało na jej formy organizacyjne, przybierające na ogół postać szerokich ruchów społecznych (Czechy, Słowacja, Estonia, Litwa, Łotwa, Polska, Bułgaria, Ukraina) lub wielopartyjnych koalicji (Słowenia). W niektórych państwach (Rosja, Rumunia, Serbia), opozycja w ogóle nie zdołała się zorganizować i nie odegrała w wyborach „otwierających” znacniejszej roli.

Swoistą cechą większości wyborów „otwierających” było to, że głównymi stronami ujawnionego w nich konfliktu politycznego było – z wyjątkiem Węgier i Słowenii – z jednej strony środowisko komunistyczne (i ewentualnie jego sojusznicy, wywodzący się z tzw. partii satelickich), z drugiej natomiast, mniej lub bardziej zintegrowana opozycja antykomunistyczna. W literaturze podkreśla się głównie rolę, jaką w wyborach „otwierających” odegrały organizacje typu „Forum”, grupujące przedstawicieli antykomunistycznej opozycji, stanowiące cechę charaktery-

¹¹ Zob.: A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988–1990*, Kraków 2004, s. 255–256. Należy podkreślić, że sam typ systemu wyborczego nie był w Polsce przedmiotem znacześniejszych kontrowersji. Najistotniejsze spory dotyczyły proporcji mandatów przyznanych przedstawicielom obozu władzy i opozycji, która godziła się na „kontraktowy” charakter pierwszej elekcji.

¹² S. Ashley, op.cit., s. 313.

¹³ Zob.: A. Dudek, *Historia polityczna Polski 1989–2005*, Kraków 1989–2005, s. 28.

¹⁴ Z. Pełczyński, S. Kowalski, *Polska: przełom 1989 roku*, [w:] *Polska droga od komunizmu. Refleksje nad historią i polityką 1956–2006*, red. Z. Pełczyński, Warszawa 2007, s. 226.

styczną pierwszej fazy rywalizacji politycznej po upadku komunizmu. W Polsce, organizacją taką była „Solidarność”, a ściślej Ruch Komitetów Obywatelskich; na Węgrzech – Węgierskie Forum Demokratyczne; w Czechach – Forum Obywatelskie; w Słowacji – Społeczeństwo Przeciw Przemocy; w Bułgarii – Zjednoczone Siły Demokratyczne; w Rumunii – Demokratyczna Konwencja Rumunii. Podobny charakter miały Fronty Ludowe w Estonii i na Łotwie, Sajudis na Litwie oraz Demokratyczny Blok na Ukrainie, aczkolwiek ukonstytuowały się one już w końcu lat 80. i były silnie związane z kwestą niepodległości. W Rosji, organizacją „parasolem” dla antykomunistycznej opozycji stała się „Demokratyczna Rosja”. Organizacje tego typu nie powstały natomiast w Rumunii i Serbii. W Słowenii pojawiła się wielopartyjna koalicja polityczna (DEMOS), natomiast w Chorwacji trzonem opozycji stała się założona w 1989 r. Chorwacka Wspólnota Demokratyczna (HDZ), będąca w istocie nacjonalistyczną partią polityczną. Tylko na Węgrzech i w Słowenii, opozycja antykomunistyczna była zorganizowana w partie odwołujące się do konkretnych ideologii prawicowych lub lewicowych i tylko w tych dwóch krajach wybory „otwierające” miały rzeczywiście pluralistyczny charakter¹⁵. W ograniczonym stopniu odnosi się to również do Słowacji, gdzie cztery partie uzyskały wynik ponad 10%¹⁶. W pozostałych państwach rywalizacja była dwubiegunowa, lub – jak w Rumunii i Serbii – praktycznie mieliśmy do czynienia z sytuacją nierywalizacyjną¹⁷.

Formuła organizacyjna antykomunistycznej opozycji była niejako „wymuszona” przewagą partii komunistycznych w zakresie zasobów materialnych, organizacyjnych, finansowych czy komunikacyjnych (dostęp do mediów). Warto jednak odnotować fakt, że środowisko komunistyczne przystępowało do rywalizacji politycznej zorganizowane w różny sposób. Na Węgrzech i w Słowenii partie komunistyczne rozpoczęły wcześniej proces przekształcania się w formacje socjaldemokratyczne w zachodnioeuropejskim znaczeniu tego pojęcia¹⁸. W Estonii, na

¹⁵ Odnotować jednak należy pojawienie się na scenie politycznej partii „historycznych”, funkcjonujących w okresie przedkomunistycznym. Do najbardziej znanych i wyborczo efektywnych należała Niezależna Partia Drobnych Posiadaczy na Węgrzech (11,8% w 1990 r.).

¹⁶ Zob.: L. Kopeček, *System partyjny Słowacji*, [w:] *Partie i systemy partyjne Europy Środkowej*, red. A. Antoszewski, P. Fiala, R. Herbut, J. Sroka, Wrocław 2003, s. 189.

¹⁷ Określenia tego używam za G. Sartorim, *Parties and Party Systems. A Framework for Analysis*, Cambridge 1976, s. 217. Odnosi się ono do rywalizacji, w której rządzący nie mają faktycznie rywala, choć jego udział jest prawnie dozwolony.

¹⁸ Na Węgrzech, działacze niezadowoleni z wszczęcia tego procesu powołali do życia ortodoksyjnie komunistyczną Węgierską Partię Pracy, która nie zdołała nigdy przedostać się do parlamentu.

Łotwie, w Bułgarii, Rumunii, Serbii, Chorwacji, proces taki nie został w owym czasie zainicjowany. Również w Czechach – mimo decyzji o zmianie kierownictwa partii komunistycznej i wyrażeniu zgody na demokratyczne przemiany – lewica utrzymała ortodoksyjne pozycje¹⁹. W Polsce, w wyniku przygotowań do „Okrągłego Stołu” doszło do przesilenia oznaczającego zwycięstwo skrzydła reformatorskiego z zachowawczym. Podobne procesy dokonały się na Litwie w 1989 r.²⁰. W Rosji i na Ukrainie w ramach partii komunistycznych pojawiła się ogromna liczba frakcji i grup, osłabiająca ich organizacyjną zwartość²¹. Generalnie, z wyjątkiem Węgier i Słowenii, partie komunistyczne – nawet jeśli podejmowały zabiegi o zmianę i poprawę swego wizerunku – trudno byłoby uznać za zreformowane, a tym bardziej za socjaldemokratyczne. Również ich wspomniane zasoby okazały się często mniej znaczące niż oceniano.

Jak już wspomniano, wybory „otwierające” były przede wszystkim plebiscytem za lub przeciw komunizmowi, co oznaczało, że – z wyjątkiem Węgier – inne podziały polityczne przesuwają się na dalszy plan²². Nie świadczy to jednak o tym, że były nieobecne. W państwach tworzących federacje komunistyczne (z wyjątkiem Czechosłowacji) silnie zarysowała się kwestia niepodległości. Zaznaczyła się ona bodaj najwyraźniej w Estonii i na Łotwie, nakładając się na podział na tle stosunku do komunizmu, a równocześnie na podział etniczny²³. Na Litwie i w Estonii, stosunek do niepodległości podzielił środowisko komunistyczne. Komunistyczna Partia Litwy, w przeciwieństwie do Komunistycznej Partii ZSRR, opowiadała się – podobnie jak Sajudis – za niepodległością; podobna sytuacja zaistniała w Estonii²⁴. W Chorwacji, partia komunistyczna postrzegana była dosyć powszechnie jako reprezentantka interesów mniejszości serbskiej, co zaostrzyło konflikty etniczne. Należy też dodać, że w wyborach „otwierających” ujawniły się z całą mocą podziały etniczne, skrzętnie tłumione przez komunistyczne władze. Dotyczyło to

¹⁹ Zob.: P. Fiala, V. Hloušek, *System partyjny Republiki Czeskiej*, [w:] *Partie i systemy...*, s. 22.

²⁰ J. Zieliński, *Instytucjonalizacja przemian ustrojowych na Litwie, Łotwie i w Estonii*, Warszawa 2004, s. 219.

²¹ Zob.: A. Czajowski, *Demokratyzacja w Rosji w latach 1987–1999*, Wrocław 2001, s. 162–165; W. Baluk, *Kształtowanie systemu partyjnego Ukrainy w okresie transformacji ustrojowej (1987–2004)*, Wrocław 2006, s. 177.

²² Zob.: P. Lewis, *Political Parties in Post-Communist Eastern Europe*, London 2000, s. 75.

²³ Fronty Ludowe były jednocześnie organizacjami antykomunistycznymi, niepodległościowymi i nastawionymi na reprezentację interesów etnicznej większości. Na temat specyfiki działalności Frontów; zob.: J. Zieliński, *Instytucjonalizacja...*, s. 93–98.

²⁴ R. Taagapera, op.cit., s. 305, 307.

przede wszystkim Estonii, Łotwy, Bułgarii, Słowacji, Rumunii, Chorwacji i Serbii, gdzie w roli uczestników rywalizacji wystąpiły partie reprezentujące interesy mniejszości narodowych i upominające się o ochronę ich praw. Ich obecność spowodowała nasilenie się kwestii nacjonalistycznej w programach większości partii antykomunistycznych i/lub niepodległościowych. W niewielkim stopniu ujawnił się podział etniczny w Czechach (problem Morawian), który zresztą szybko stracił jakiegokolwiek znaczenie polityczne oraz podział centrum – peryferie na Słowacji²⁵.

W zgodnej opinii politologów, wyborami „otwierającymi”, w których ujawnił się przede wszystkim podział socjoekonomiczny, związany z reformami gospodarczymi i ich kosztami, były jedynie elekcje węgierska i słoweńska. Zdaniem A. Körösényiego, choć trudno byłoby mówić w 1990 r. na Węgrzech o tradycyjnej rywalizacji między lewicą i prawicą w zachodnioeuropejskim sensie tego słowa, o tyle podział komunizm vs komunizm utracił już wcześniej swoje znaczenie, a faktyczna rywalizacja toczyła się między lewicowymi liberałami (Związek Wolnych Demokratów i Związek Młodych Demokratów) oraz blokiem konserwatywnym i chadeckim, obejmującym Węgierskie Forum Demokratyczne oraz Niezależną Partię Drobnych Posiadaczy²⁶. W przypadku Słowenii zarysował się podział między Liberalną Demokracją Słowenii, propagującą strategię rynkowe i umiarkowaną socjaldemokracją, aczkolwiek żadna z tych partii nie wygrała pierwszej elekcji (przypomnijmy, jej zwycięzcą była złożona z sześciu partii koalicja DEMOS). Proces stosunkowo szybkiego przekształcenia zmiany dominującego podziału postkomunistycznego w podział socjoekonomiczny dokonał się natomiast stosunkowo szybko w Czechach i zazaczył się wyraźnie w wyborach 1992 r.²⁷

Jak wynika z powyższych rozważań, wybory „otwierające” różniły się w poszczególnych państwach Europy Środkowej i Wschodniej pod wieloma względami (zob. tabela 1). Istotne znaczenie dla procesu kształtowania się systemów partyjnych miało to, kto został ich zwycięzcą. Jeśli wybory „otwierające” potraktujemy jako plebiscyt w kwestii komunizmu, to trzeba stwierdzić, że przeciwko temu systemowi wypowiedzieli się wyborcy wszystkich państw przyjętych w 2004 r. do Unii Europejskiej oraz elektorat Chorwacji. Nader trudno ocenić jest natomiast

²⁵ Zob.: V. Hloušek, L. Kopeček, *Cleavages in the Contemporary Czech and Slovak Politics*, „East European Politics and Societies” 2008, vol. 22, nr 3, s. 10, 16.

²⁶ Zob.: A. Körösényi, *Stable or Fragile Democracy? „Political Cleavages and Party System in Hungary, Government & Opposition”* 1993, vol. 28, nr 1, s. 88, 91.

²⁷ P. Fiala, V. Hloušek, op.cit., s. 25.

wyniki elekcji z 1990 r. w Rosji i na Ukrainie; formalna przewaga lepiej zorganizowanych komunistów nie zapobiegła bowiem przeforsowaniu swoich propozycji przez antykomunistyczną opozycję. Nie będzie więc odbiegać od prawdy stwierdzenie, że w obu krajach partia komunistyczna utraciła władzę (której, jak dotąd, nie odzyskała, pozostając, skądinąd, na ortodoksyjnych pozycjach programowych). Zwycięstwo w wyborach „otwierających” odniosły natomiast partie komunistyczne Bułgarii, Rumunii i Serbii, przy czym w pierwszych z tych krajów przewaga nad opozycją była minimalna, natomiast w obu pozostałych – nieco bardziej znacząca.

Analiza wyników mogłaby doprowadzić do wniosku, że zwycięstwo partii komunistycznej winno przedłużyć byt systemu, z którego się wywodziła i którego stanowiła trzon, natomiast jej przegrana otwierać winna drogę pluralizmowi politycznemu i stabilizowaniu demokracji. Przeczy temu przede wszystkim przykład Polski, choć trzeba pamiętać, że wybory z 1989 r. nie były w pełni rywalizacyjne, a przewaga mandatów partii komunistycznej i jej sojuszników w żadnym stopniu nie odzwierciedlała preferencji elektoratu. Przeciwno powyższej generalizacji przemawiają jednak też inne fakty. Prawdą jest, że zwycięstwo sił antykomunistycznych ułatwiało na ogół drogę ku stabilizowaniu demokracji, ale równocześnie znacznie opóźniło jej konsolidację w takich państwach, jak Chorwacja czy Słowacja. Prawdą jest też, że odzyskanie – w ramach demokratycznej rywalizacji – władzy przez partie postkomunistycznej (co nastąpiło na Litwie w 1992 r., w Polsce w 1994 r. i na Węgrzech w 1994 r.) nie wstrzymało procesu demokracji, a nawet – jak w przypadku Węgier – nadało impuls transformacji ekonomicznej²⁸. Z kolei, zwycięstwo partii komunistycznych w Bułgarii, Rumunii i Serbii, choć znacząco odwlekło rozpoczęcie procesów demokratyzacyjnych w tych krajach, to jednak im nie zapobiegło. Utrata władzy – jak się okazało, nieodwracalna – przez partie komunistyczne w Rosji i na Ukrainie nie wstrzymała również zwrotu w kierunku autorytaryzmu, tyle tylko, że dokonał się on nie pod ich przewodnictwem. Generalnie, wynik wyborów „otwierających” trudno byłoby uznać za czynnik przesądzający o efekcie procesu demokracji; miał on natomiast wpływ na jego tempo.

²⁸ Zob.: B. Góralczyk, *Węgry. Transformacja pokomunistyczna 1990–2003*, Warszawa 2003, s. 88–96.

Tabela 1: Wybory „otwierające” w perspektywie porównawczej

Kraj	Data	Zwycięzca	System wyb.	% głosów uzyskanych przez zwycięzcę	% mandatów uzyskanych przez zwycięzcę	Efektywna liczba partii (part.)
BUŁGARIA	10/17.06.1990	K	mieszany	47,1	52,7	2,4
CHORWACJA	22.04/7.05.1990	NK	w.b.	41,9	68,7	1,9
CZECHY	8/9/.06.1990	NK	PR	49,5	63,5	2,2
ESTONIA	18.03.1990	NK	STV	b.d.	41,3	2,8
LITWA	24.02/4–10.03.1990	NK	w.b.	b.d.	74,0	2,9
ŁOTWA	18.03.1990	NK	w.b.	b.d.	56,0	2,0
POLSKA	4/18.06.1989.	K	w.b.	b.d.	65,0*	3,3*
ROSJA	4/18.03.1990	K**	w.b.	b.d.	b.d.	b.d.
RUMUNIA	20.05.1990	K	PR	66,3	66,4	2,2
SERBIA	9/23.12.1990	K	w.b.	46,1	77,6	1,6.
SŁOWACJA	8/9/.06.1990	NK	PR	29,3	32,0	5,2
SŁOWENIA	8.04.1990	NK	PR	54,8	58,7	8,2
UKRAINA	4/18.03.1990	K**	w.b.	b.d.	b.d.	b.d.
WĘGRY	25.03/8.04.1990	NK	mieszany	24,7	42,5	3,8

* Liczby te wynikają z treści kontraktu zawartego przy „Okrągłym Stole”

** Zwycięstwo formacji komunistycznych w Rosji i na Ukrainie wynika z faktu, że zorganizowana opozycja (odp. Demokratyczna Rosja oraz Blok Demokratyczny na Ukrainie) uzyskiwała mniej mandatów niż przedstawiciele partii komunistycznych²⁹.

Uwaga: w trzeciej kolumnie literami K oznaczono partie komunistyczne, a literami NK – ugrupowania opozycyjne.

Źródło: K. Dawisha, D. Steet, op.cit, s. 722–725; R. Taagepera, *The Baltic States...*, s. 305–309; www.essex.ac.uk; www.parties-and-elections.de

Zdaniem A. Grzymały-Busse, głównymi czynnikami przesądzającymi o treści i tempie procesu demokratyzacji (a w tym kształtowania się systemu partyjnego) jest to, czy w wyborach „otwierających” partia komunistyczna oddaje władzę oraz

²⁹ Zob.: D. Slider, *The Soviet Union*, „Electoral Studies” 1990, vol. 9, nr 4, s. 298. Por.: K. Henderson, N. Robinson, *Post-Communist Politics. An Introduction*, London 1997, s. 113–114, 117.

to, jakie są następnie losy środowiska komunistycznego. Autorka wyróżnia następujące sytuacje: oddanie władzy przez komunistów (przegrana w wyborach „otwierających”, a w następstwie porażki transformacja w socjaldemokrację (Polska, Węgry); oddanie władzy przez komunistów i brak transformacji (Czechy); oddanie władzy przez komunistów oraz rozproszenie środowiska komunistycznego pomiędzy różne partie (Słowacja) oraz zwycięstwo komunistów (Bułgaria, Rumunia). W opinii A. Grzymały-Busse tylko pierwszy wariant gwarantuje klarowną i „krzepką” rywalizację polityczną z jasno określonymi i odróżnialnymi alternatywami³⁰. Idąc tym tropem, należy powiedzieć, że w wariancie pierwszym odnajdziemy nadto Słowenię, Litwę i Chorwację; w wariancie drugim – Łotwę, Rosję, Serbię i Ukrainę, natomiast w wariancie trzecim – Estonię. Dodałbym jednak w tym miejscu, że równie istotne znaczenie dla procesu kształtowania się systemów partyjnych analizowanych państw ma także sposób organizacji antykomunistycznej opozycji, która do wyborów „otwierających” przystąpiła w tak czy inny sposób zablokowana, co wpłynęło – z wyjątkiem Słowenii³¹ – na stosunkowo niską wartość efektywnej liczby partii (zwłaszcza na poziomie parlamentarnym).

Dekompozycja środowiska antykomunistycznego rozpoczęła się niemal bezpośrednio po wyborach „otwierających”, zwłaszcza w tych państwach, gdzie do rywalizacji wyborczej z komunistami stanęły organizacje typu Forum. Proces ten dokonał się różnymi drogami. W Czechach i Słowacji, formacje te przekształciły się w klasyczne partie polityczne (odp. Obywatelska Partia Demokratyczna i Ruch na Rzecz Demokratycznej Słowacji), które zwyciężyły w następnych wyborach. W Polsce po elekcji z 1989 r. rozpoczął się żywiołowy proces multiplikacji partii politycznych, odzwierciedlających zróżnicowanie orientacji politycznych elektoratu³². W tej pierwszej fazie rozwoju polskiego systemu partyjnego decydujące znaczenie miało powstanie dwóch rywalizujących ze sobą ugrupowań, wywodzących się z „Solidarności” – Porozumienia Centrum oraz Ruchu Demokratycznego Akcja Obywatelska. Aczkolwiek obie te formacje od dawna już nie istnieją, to

³⁰ A. Grzymała-Busse, *Authoritarian Determinants of Democratic Party Competition. The Communist Successor Parties in East Central Europe*, „Party Politics” 2006, vol. 12, nr 3, s. 425.

³¹ Dane dotyczące efektywnej liczby partii w Słowenii, przytaczam za K. Dawisha, D. Steet, op.cit., s. 725. Wynikają one z potraktowania partii wchodzących w skład koalicji DEMOS jako osobnych podmiotów. Jeśli DEMOS potraktujemy jako jeden podmiot, to wartość efektywnej liczby partii wyniesie 2,5.

³² Zob.: A. Banaszkiewicz, *Identyfikacje światopoglądowe i identyfikacje partyjne jako czynniki oddziaływujące na zachowania wyborcze*, [w:] *Polska scena polityczna a wybory*, red. S. Gebethner, Warszawa 1993, s. 99–110.

będące, przynajmniej do pewnego stopnia, ich kontynuatorami Platforma Obywatelska i Prawo i Sprawiedliwość stały się od 2005 r. głównymi adwersarzami na polskiej scenie politycznej. Z Frontów Ludowych oraz Sajudisu w państwach bałtyckich wyłoniły się przede wszystkim formacje konserwatywne (odp. Isamaa w Estonii, Unia Ojczyźniana na Litwie oraz Konserwatywna Unia na rzecz Ojczyzny i Wolności na Łotwie) oraz liberalne (Łotewska Droga). W Słowenii koalicja DEMOS została rozwiązana, co zwiększyło poziom rozdrobnienia systemu partyjnego (wszystkie ugrupowania wchodzące w jej skład wystartowały w kolejnych wyborach samodzielnie, z czego tylko jedna nie uzyskała mandatów).

Powyższy schemat nie znalazł jednak zastosowania w innych państwach. Na Węgrzech Forum Demokratyczne – zwycięzca elekcji 1990 r. – stopniowo traci poparcie, by w 2002 r. startować z list konserwatywnego FiDeSz. W Serbii i Rumunii opozycja antykomunistyczna organizuje się powoli, skupiając różne orientacje ideowe, by sięgnąć po raz pierwszy po władzę w 1996 r. w Rumunii oraz 2000 r. w Serbii. W Bułgarii zwycięstwo komunistów w 1990 r. „wymusiło” niejako utrzymanie organizacji typu Forum, która stopniowo zmienia się w wielopartyjną koalicję, startującą wciąż pod tą samą nazwą, co w 1990 r. W Chorwacji, dominacja nacjonalistycznej HDZ, stanowiącej trzon opozycji antykomunistycznej (i nacjonalistycznej zarazem) utrzymuje się do 1995 r., natomiast po śmierci jej lidera F. Tudjmana i po przekształceniu w partię konserwatywną, staje się ona głównym rywalem rosnącej w siłę postkomunistycznej socjaldemokracji. Najtrudniej poddać jest ocenie przypadek Rosji i – Ukrainy, z uwagi na małe znaczenie partii politycznych w procesie demokratyzacji.

Dla procesu kształtowania się systemów partyjnych w analizowanych państwach Europy Środkowej i Wschodniej istotne znaczenie ma druga runda wyborów parlamentarnych. Odbyły się one w latach 1991 (Polska i Bułgaria) – 1994 (Ukraina). W niektórych krajach (Polska, Bułgaria, Litwa, Łotwa, Chorwacja, Rosja) dokonano zmiany systemów wyborczych. W większości analizowanych państw, siły zwycięskie w pierwszych konfrontacjach utrzymały władzę (Rumunia, Serbia, Chorwacja), choć niekiedy w ramach zmienionych formuł organizacyjnych (Polska, Czechy, Słowacja, Estonia, Łotwa). W czterech przypadkach (Bułgaria, Litwa, Słowenia, Węgry) doszło do jej alternacji³³. Warto przy tej okazji podkreślić, że na Litwie i na Węgrzech władzę przejęły partie postkomunistyczne. Opozycja antykomunistyczna w Rumunii i Serbii nie zdołała się w dalszym ciągu zorganizować,

³³ W Polsce alternacja ta dokonała się w okresie między pierwszą a drugą elekcją.

co spowodowało, że formacje postkomunistyczne zwyciężyły w tych krajach ponownie, choć już z mniejszą przewagą. Z kolei w Chorwacji nie potrafiła się zorganizować koalicja antynacjonalistyczna, czego rezultatem było zdobycie przez Chorwacką Wspólnotę Demokratyczną 44% głosów i ponad 60% mandatów – mimo zmiany systemu wyborczego z większościowego na mieszany. W Rosji w 1993 r. i na Ukrainie w 1994 r. najwięcej mandatów zdobyli kandydaci niezależni, co oznaczało, z jednej strony, wzrost poparcia dla prezydentów obu krajów, z drugiej zaś – istotną słabość partii politycznych.

Druga runda wyborów przynosi, w stosunku do elekcji „otwierających”, dwie charakterystyczne konsekwencje, które można przedstawić za pomocą wymiernych wskaźników. Pierwszą z nich jest – w większości krajów – wzrost poziomu rozdrobnienia sceny politycznej. Mierzony na poziomie parlamentarnym jest on stosunkowo niski w przypadku Bułgarii, Chorwacji, natomiast zdecydowanie wysoki w Polsce, Estonii, Litwie, Łotwie, Rumunii, Czechach, Słowacji i Serbii. Wartość efektywnej liczby partii w Bułgarii utrzymała się w 1991 r. na tym samym poziomie, co w 1990 r. Tylko w dwóch państwach – na Węgrzech i Słowenii – poziom rozdrobnienia sceny politycznej uległ obniżeniu (zob. tabela 2). Dostępne dane z Rosji i Ukrainy nie pozwalają na dokonanie takiego porównania. Zwróćmy jednak uwagę na wysoką wartość efektywnej liczby partii na poziomie parlamentarnym w obu tych krajach po drugiej elekcji. Konsekwencją drugą stanowi wzrost poziomu rywalizacyjności³⁴. Z uwagi na brak danych, dotyczących rozmiaru rzeczywistego poparcia nie da się wyliczyć go dla wszystkich elekcji „otwierających” (dotyczy to Litwy, Polski, Rosji i Ukrainy). W przypadku Łotwy, możliwe jest tylko porównanie poziomu rywalizacyjności na poziomie parlamentarnym (podział mandatów). Nawet jednak przy tak ograniczonym materiale warto zauważyć, że wzrósł on – niekiedy znacząco – w Bułgarii, Czechach, na Łotwie, Rumunii, Serbii i Słowenii. Obniżył się natomiast w Chorwacji (gdzie utrzymała się przewaga HDZ), Słowacji (gdzie zaznaczyła się dominacja HZDS) oraz na Węgrzech i Słowenii. Najwyższy, bliski doskonałemu poziom rywalizacji odnajdujemy w Polsce i Bułgarii, prze czym w pierwszym z tych krajów jest on skorelowany z nadzwyczaj wysokim poziomem rozdrobnienia systemu partyjnego, w drugim zaś przeciwnie, ze stosunkowo wyrazistą dwubiegunowością rywalizacji (silna partia postkomunistyczna vs silna koalicja antykomunistyczna).

³⁴ Poziom rywalizacyjności określam, dzieląc procent głosów (mandatów) uzyskanych przez drugą co do kolejności partię przez procent głosów (mandatów) zdobytych przez partię zwycięską. Jego wartość waha się od 1 (rywalizacyjność doskonała) do 0 (całkowity brak rywalizacyjności).

Tabela 2: Poziom fragmentaryzacji i rywalizacyjności w wyborach „otwierających” i następnych

Kraj	ELPP I	ELPP II	Pr I	Pr II
BUŁGARIA	2,4	2,4	0,76	0,97
CHORWACJA	1,9	2,4	0,83	0,62
CZECHY	2,2	4,8	0,26	0,47
ESTONIA	2,2	5,9	0,64*	0,58*
LITWA	2,9	3,7	b.d.	0,48
ŁOTWA	2,0	5,0	0,31	0,42
POLSKA	3,3	10,9	b.d.	0,97
ROSJA	b.d.	9,5	b.d.	b.d.
RUMUNIA	2,2	4,8	0,11	0,72
SERBIA	1,6	3,2	0,60	0,78
SŁOWACJA	3,2	4,4	0,65	0,39
SŁOWENIA	8,2	6,6	0,83	0,61
UKRAINA	b.d.	13,6	b.d.	b.d.
WĘGRY	3,8	2,9	0,86	0,59

* W przypadku Litwy i Estonii, z uwagi na brak danych dotyczących poparcia wyborczego, poziom rywalizacyjności oznaczam na poziomie rozdziału mandatów.

Legenda: ELPP – efektywna liczba partii na poziomie parlamentarnym, Pr – poziom rywalizacyjności.

Źródło: K. Dawisha, D. Steet, *Political Learning in Post-Communist Elections*, „East European Politics and Societies” 2006, vol. 20, nr 4, s. 722–725; R. Taagepera, *The Baltic States...*, s. 305–309; www.essex.ac.uk; www.parties-and-elections.de

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na relację struktury rywalizacji w wyborach „otwierających” i drugiej elekcji. Tam, gdzie nie uległa ona zmianie, odzwierciedlała nadal pierwotny podział komunizm-antykomunizm³⁵ (Bułgaria, Czechy, Litwa, Rumunia, Słowacja, Węgry). W Chorwacji drugą po HDZ formacją staje się konserwatywno-liberalna HSLŠ, spychając ugrupowanie postkomunistyczne – główną partię opozycji w 1990 r. – na czwarte miejsce. W kolejnych elekcjach, dominującym

³⁵ Oznacza to, że partia postkomunistyczna zajmuje w rywalizacji pierwsze bądź drugie miejsce.

konfliktem politycznym w obu tych krajach stanie się (podobnie, jak w Serbii) spór o charakter reżimu, osłabiając znaczenie podziału socjoekonomicznego³⁶. W Słowenii, po rozpadzie koalicji DEMOS, najsilniejszymi partiami okazały się Liberalna Demokracja Słowenii (sprawująca władzę do 2004 r.), chrześcijańska demokracja oraz nacjonalistyczna Partia Narodowa. Na Węgrzech natomiast, do efektywnej rywalizacji włączyło się w drugiej elekcji ugrupowanie postkomunistyczne (MSzP), które zdobyło bezwzględną większość mandatów. Dwa najsilniejsze ugrupowania (MSzP i liberalny Związek Wolnych Demokratów) utworzyły koalicję gabinetową, a partie prawicowe przeszły do opozycji. Ta struktura rywalizacji utrzymuje się do dnia dzisiejszego.

O ile struktura rywalizacji, która cechowała wybory „otwierające” w Europie Środkowej i Wschodniej, występuje w czterech głównych wariantach: rywalizacja jednobiegunowa z partią komunistyczną jako dominującą – Rumunia, Serbia; rywalizacja dwubiegunowa pomiędzy partią komunistyczną (lub opowiadającą się przeciw niepodległości) a frontem antykomunistycznym (lub niepodległościowym) – Bułgaria, Chorwacja, Estonia, Litwa, Łotwa, Polska, Słowenia; rywalizacja wielobiegunowa ze słabą partią komunistyczną – Węgry, Czechy, Słowacja oraz rywalizacja pozapartyjna – Rosja, Ukraina), o tyle druga runda wyborów przynosi istotne zmiany w Polsce, Chorwacji, Estonii, na Łotwie, w Słowenii i na Węgrzech. Dalsze trajektorie rozwojowe systemów partyjnych są także zróżnicowane. W Polsce – od 1993 do 2005 r. dominuje podział postkomunistyczny, wyrażający się m.in. w fakcie istnienia silnego ugrupowania postkomunistycznego, zdolnego do nawiązania skutecznej walki ze środowiskiem antykomunistycznym. Cechą charakterystyczną rywalizacji w Polsce jest przedłużenie procesu znalezienia optymalnych formuł organizacyjnych dla antykomunistycznej prawicy. Jest ona bowiem najpierw rozdrobniona, potem zjednoczona w formule AWS, nawiązującej wyraźnie do wyborów „otwierających”, potem znów rozdrobniona, by – od 2005 r. przybrać postać dwóch silnych partii, zdolnych do zagospodarowania niemal całej przestrzeni politycznej (ponad 73% głosów i blisko 82% mandatów łącznie dla PO i PiS). Fenomenem polskim jest marginalizacja silnej uprzednio, „zregenerowanej” partii postkomunistycznej, która aktualnie nie jest liczącym się uczestnikiem walki o władzę. Na uwagę zasługuje też nieobecność znaczących ugrupowań, które nie wywodziłyby się z dwóch środowisk rywalizujących ze sobą w wyborach „otwierających”, co upodabnia Polskę do Węgier i Czech, uznawanych za przykłady naj-

³⁶ W odniesieniu do Słowacji, zob.: V. Holušek, L. Kopeček, *op.cit.*, s. 19–22.

bardziej ustabilizowanych systemów partyjnych. Różnica w stosunku do tych dwóch państw polega na znacznie wyższym poziomie organizacyjnej niestabilności sceny politycznej; partie obecne w wyborach „otwierających” (Węgry) lub następnych (Czechy, Polska) zdobyły w ostatniej elekcji odpowiednio: w Polsce w 2007 r. – 22,1% głosów; w Czechach w 2006 r. – 87,7% oraz na Węgrzech w 2006 r. – 95,8% głosów. Mimo oznak zastąpienia w Polsce podziału postkomunistycznego przez podział socjoekonomiczny, traktowany jako główna oś rywalizacji wyborczej, system partyjny w Polsce jest nadal mniej ustabilizowany niż w przypadku Czech i Węgier³⁷.

Analiza procesu kształtowania się systemów partyjnych w Europie Środkowej i Wschodniej w kontekście wyborów „otwierających” prowadzi do następujących konkluzji. Po pierwsze, tam gdzie zwycięstwo w pierwszej elekcji odniosły partie komunistyczne (Bułgaria, Rumunia, Serbia) proces ten, a wraz z nim konsolidacja demokracji uległy opóźnieniu. Tę samą ocenę można odnieść do sytuacji, w której zwycięzcą wyborów „otwierających” okazała się formacja o mniej lub bardziej nacjonalistycznym charakterze (Chorwacja, Słowacja). Z wyjątkiem Bułgarii wspomniane formacje okazały się zdolne do pozostawania przy władzy przez dłuższy okres. Zwrot w kierunku demokratyzacji dokonał się dopiero po wygraniu rywalizacji politycznej przez synkretyczne koalicje zjednoczone chęcią odsunięcia autorytarnych przywódców i ich politycznego zaplecza od władzy (były to Demokratyczna Konwencja Rumunii w 1996 r., Słowacka Koalicja Demokratyczna w 1998 r., Demokratyczna Opozycja Serbii w 2000 r. oraz koalicja opozycyjnych ugrupowań w Chorwacji w 2000 r.). Jedynie Bułgarii, funkcję pierwotnej opozycji wobec partii postkomunistycznej przejęła w 2001 r. całkowicie nowa formacja (Narodowy Ruch Symeon II)³⁸. Warto dodać, że skutkiem przegranych elekcji były transformacje dominujących we wcześniejszej fazie partii postkomunistycznych i nacjonalistycznych w ugrupowania bardziej odpowiadające europejskim standardom. Jedynie w Serbii formacja postkomunistyczna została zmarginalizowana, a rolę głównych uczestników rywalizacji politycznej zaczęły odgrywać ugrupowania wywodzące się z antykomunistycznej koalicji. Stabilizację systemu partyjnego Serbii utrudnia jednak utrzymujące się wysokie poparcie dla radykalnej nacjonalistycznej prawicy.

³⁷ Zob.: R. Markowski, *The Polish Parliamentary 2007 Elections: Some Structuring, Still Lot a Chaos*, „West European Politics” 2008, vol. 31, nr 5, s. 1055–1068.

³⁸ W 2005 r. Narodowy Ruch Symeon II wszedł do koalicji gabinetowej razem z postkomunistyczną BSP.

Po drugie, jeśli zwycięstwo w wyborach „otwierających” przypadało antykomunistycznej, demokratycznej opozycji, to – z wyjątkiem Węgier i do pewnego stopnia w Słowenii – w roli tej występowały, z natury politycznie eklektyczne organizacje typu Forum. Oznaczało to, że proces zabudowywania prawej strony sceny politycznej rozpoczyna się z pewnym opóźnieniem w stosunku do zmonopolizowanej – na ogół – przez partię postkomunistyczną strony przeciwnej. Tak więc tempo kształtowania się systemu partyjnego było na ogół wyznaczone przez dwa czynniki; zdolność prawicy do utworzenia silnej formacji, zdolnej do nawiązania walki z lewicą oraz poziom transformacji partii postkomunistycznych w wiarygodne ugrupowania socjaldemokratyczne (socjalistyczne). Stosunkowo szybko udało się utworzyć silną partię pravicową w Czechach (ODS), Słowenii (LDS), Łotwie (Łotewska Droga), na Litwie (Unia Ojczyzniana) oraz w Estonii (Isamaa). Formacje te – z wyjątkiem Litwy – zwyciężyły w drugiej rundzie wyborów. Z pewnym opóźnieniem powstała natomiast silna partia prawicy na Węgrzech (FiDeSz), gdzie – od 1998 r. poczynając, struktura rywalizacji wydaje się być najbardziej stabilna³⁹. Również w Czechach, aktualne wzorce rywalizacji politycznej ukształtowały się dopiero w 1996 r., kiedy to miejsce najsilniejszej partii lewicy zajęła reaktywowana, przedwojenna socjaldemokracja, odbierając ten atrybut ortodoksyjnej formacji komunistycznej. Jedno wydaje się pewne; w państwach, w których zwycięstwo w wyborach „otwierających” odniosła demokratyczna opozycja, mogą poszczycić się po dwudziestu latach stosunkowo skonsolidowanymi systemami partyjnymi (jedynie w Estonii i na Łotwie obserwujemy wysoki poziom ich rozdrobnienia skorelowany z dużą zmiennością struktury sceny i rywalizacji politycznej).

Po trzecie, niezależnie od wyniku wyborów „otwierających” kształtowanie się w miarę stabilnego systemu partyjnego jest zależne od stosunkowo szybkiego uczynienia z kwestii socjoekonomicznych głównej osi rywalizacji politycznej. Jak już wspomniano, stało się tak przede wszystkim na Węgrzech, w Czechach Słowenii. Doświadczenia Europy Środkowej i Wschodniej ukazują bowiem, że spór o interesy czyni bowiem rywalizację polityczną bardziej produktywną niż konflikt

³⁹ Wydarzenia jesieni 2006 r. i późniejsze (dymisja rządu F. Gyurcsanyi'ego) zdają się potwierdzać obawy politologów węgierskich o możliwości odejścia od stabilnej dwupartyjnej rywalizacji. Zob. Z. Enyedi, *Stability in the Shadow of Chaos. The Hungarian Party System in 2006*, [w:] *Parliamentary Elections and Party Landscape in the Visegrád Group*, red. V. Hloušek, R. Chytilék, Brno 2007, s. 130–133.

wokół wartości, czy szerzej konflikty kulturowe, odgrywające – choć z różnym natężeniem – istotną rolę w pozostałych państwach regionu⁴⁰.

Jak na tym tle przedstawia się przypadek polski? Jego specyfika tkwi w tym, że wybory „otwierające” nie były w pełni rywalizacyjne, a ich przewidziany politycznym kontraktem wynik nie odzwierciedlał preferencji wyborców. Aczkolwiek dezintegracja środowiska komunistycznego i opozycyjnego, która nastąpiła w ich wyniku, może zostać uznana za proces niemal uniwersalny, to jednak opóźnienie demokratycznej rywalizacji o dwa lata umożliwiło powstanie ogromnej liczby partii skłonnych i, co ważniejsze zdolnych, włączyć się do walki o miejsca w parlamencie (w wyborach 1991 r. zarejestrowano rekordową liczbę 111 komitetów wyborczych). W rezultacie poziom rozdrobnienia sceny parlamentarnej osiągnął w następnej elekcji rekordową wysokość, porównywalną tylko z nader chaotyczną zabudową przestrzeni politycznej w Rosji i na Ukrainie. Utrudniło to niebywale funkcjonowanie „solidarnościowych” rządów z lat 1991–1993, tworzonych przez kilka słabych partii. Zmiana systemu wyborczego dokonana w 1993 r., pozwoliła wprawdzie na zdecydowane zmniejszenie liczby partii obecnych w parlamencie, ale dokonało się to kosztem jego reprezentatywności (większość ugrupowań prawicowych, dysponujących łącznie poparciem jednej trzeciej wyborców, nie przekroczyła świeżo wprowadzonego progu wyborczego i znalazła się poza Sejmem). Wymusiło to ponowną konsolidację środowiska antykomunistycznego, czego wyrazem stała się Akcja Wyborcza Solidarność, która zwyciężyła w wyborach 1997 r. W trakcie jej rządów dokonała się ponowna dezintegracja tego obozu, co spowodowało powstanie dwóch partii prawicowych, w jakimś stopniu nawiązujących do pierwszych ugrupowań wywodzących się z „Solidarności”. Od 2005 r. to właśnie pomiędzy nimi toczy się walka o władzę w Polsce i, od tego momentu, główna oś rywalizacji dotyczy kwestii socjoekonomicznych. Aczkolwiek między Unią Demokratyczną a PO oraz PC i PiS istnieją znaczące różnice to, w pewnym przynajmniej sensie, można mówić o tym, że historia polityczna Polski po 1989 r. zatoczyła koło, upodabniając rywalizację polityczną do wzorca wyjściowego, ujawnionego w pierwszych rywalizacyjnych wyborach, w których postkomunistyczna lewica wydawała się być jednoznacznie pokonana. Odpowiedź na pytanie, czy ten stan rzeczy stanie się podstawą stabilnego systemu partyjnego, może być w dniu dzisiejszym jedynie przedmiotem spekulacji.

⁴⁰ Zob.: D. Ost, *Kłęsa „Solidarności”. Gniew i polityka w postkomunistycznej Europie*, Warszawa 2007.

SUMMARY

THE JUNE 1989 parliamentary elections in Poland have represented specific kind of so called founding elections, opening the way to the process of democratization of political life. They were held as a result of political contract signed by the “Round Table” by communist and opposition elites. Although they were not fully democratic, they should be recognized as the start point of Polish transition toward democracy, because of their role as the plebiscite for or against communism. In this article, I have tried to compare Polish “contractual” elections with competitive, founding ones in 13 other countries of East Central Europe and to analyze their impact on development of national party systems. I have focused on three factors: similarities and differences of institutional framework of those founding elections, trajectories of party systems developments and the linkage between founding elections, particularly their results and the structure of the competition, and recent party systems shape.